

CHIŃSKIE WŁADZE USPRAWIEDLIWIAJĄ DZIAŁANIA WOJSKOWE W CIEŚNINIE TAJWAŃSKIEJ

Podczas śródowej konferencji prasowej w Pekinie rzecznik chińskiego Biura do spraw Tajwanu Ma Xiaoguang oświadczył, że ostatnie działania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w Cieśninie Tajwańskiej są usprawiedliwione.

Jest to pierwszy oficjalny komentarz ze strony Chin po ostatnich incydentach w strefie identyfikacji obrony powietrznej Tajwanu. W zeszłym tygodniu tajwańskie ministerstwo obrony informowało, że chińskie myśliwce naruszyły strefę identyfikacji obrony powietrznej Tajwanu (ADIZ) od strony południowo-zachodniej. Znalazły się wśród nich m.in. Su-30, Shaanxi Y-8 i Chengdu J-10.

Ma oznajmił, że Tajwan jest „niezbywalną częścią świętego terytorium Chin”. Wyjaśnił też, że w danym przypadku chodziło o "odpowiednie szkolenie bojowe, przeprowadzone przez Armię Ludowo-Wyzwoleńczą w odpowiedzi na aktualną sytuację w Cieśninie Tajwańskiej i utrzymanie suwerenności narodowej”.

Czytaj też: [„Nowa zimna wojna” może doprowadzić do podziału świata na bloki](#)

Jak odnotowują tajwańskie media, rzecznik odniósł się również do współpracy amerykańsko-tajwańskiej. Według Ma, ćwiczenia były również odpowiedzią na "ingerencję obcych sił" na Tajwanie. „Chiny nigdy nie pozostawią miejsca na jakiegokolwiek działania na rzecz niepodległości Tajwanu” - powiedział.

W piątek mają odbyć się rozmowy gospodarcze na wysokim szczeblu pomiędzy Tajwanem i USA. Media w Tajpej informują o możliwym przyjeździe podsekretarza stanu Keitha Kracha, co spotkało się już z ostrym sprzeciwem strony chińskiej.

„Rząd Tajwanu pozwolił antychińskim, zachodnim siłom "zagrać kartą Tajwanu" i sam postawił się w roli pionka w rozgrywce, mającej na celu powstrzymanie chińskiego rozwoju oraz wzniesienie wrogości pomiędzy dwoma stronami Cieśniny i forsowanie niepodległości Tajwanu” - oświadczył Ma.

Czytaj też: [Tajwan zestrzelił chińskie Su-35?](#)

Tajwańskie ministerstwo obrony i ministerstwo spraw zagranicznych potępiło manewry, jakie chińska armia przeprowadziła w ubiegłym tygodniu w bliskiej odległości od wyspy. Według lokalnych mediów w pobliżu Tajwanu znajdowało się około 30 samolotów i siedem okrętów wojennych.

„Te działania militarne poważnie wstrząsnęły Tajwanem, a także zagrażają stabilności i pokojowi w

regionie” - powiedział w ubiegły czwartek tajwański wiceminister obrony Chang Che-ping.

Działania chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej wywołały niepokój opinii publicznej na Tajwanie. Prowokacje chińskiej armii u granic terytorium Tajwanu, nie są niczym nowym i nie należą do rzadkości, jednak działania w ostatnich dniach były prowadzone na większą niż dotychczasowo skalę. Napięcie pomiędzy Tajpej i Pekinem wzrosło po niedawnych wizytach na Tajwanie ministra zdrowia USA Alexa Azara i czeskiej delegacji z przewodniczącym Senatu Miłozem Vystrczilem.